

Prezydent Andrzej Duda podpisał „podatek od zrzutek”

21 kwietnia 2023

Kiedy wszyscy emocjonowali się aferą z zatrutym i zgniłym zbożem z Ukrainy, posłowie po cichu procedowali kontrowersyjne prawo od zbiorów publicznych. Choć przez media przewinęły się wzmianki na ten temat, w praktyce zapanowała taka cisza, że praktycznie mało kto o tym słyszał. 21 kwietnia prezydent Duda ustawę podpisał. Równocześnie procedowana jest ustawa Slim VAT 3, która może usunąć sumowanie darowizn, ale nie wiadomo, czy wejdzie w życie. Na razie sucha litera prawa wygląda tak, jak na poniższym memie.

Przypomnijmy, że na przełomie stycznia i lutego zrobiło się w Polsce głośno o „Ustawie o zmianie ustaw w celu likwidowania barier administracyjnych i prawnych”, zwanej powszechnie „ustawą deregulacyjną”, do której krótko przed głosowaniem dorzucano niekonsultowaną społecznie poprawkę, która wprowadziła „podatek od zrzutek”, czyli sumowanie darowizn od wielu darczyńców.

Dotychczasowa „Ustawa o podatku od darowizn i spadków” traktowała każdego darczyńcę pojedynczo. Podatek od darowizn obdarowany płacił w chwili, gdy w ciągu pięciu lat otrzymał od darczyńcy z III grupy podatkowej (osób niespokrewnionych) 4902 zł. Od 1 stycznia kwotę tę podniesiono do 5308 zł. Pierwotny projekt ustawy, który uzyskał aprobatę podczas konsultacji społecznych, podnosił tę kwotę do 18 060 zł. Ale politycy PiS-u nie byliby sobą, gdyby w tajemnicy przed opinią publiczną tuż przed głosowaniem nie podmienili treści procedowanego przepisu na następujący:

„Opodatkowaniu podlega nabycie przez nabywcę własności rzeczy i praw majątkowych o czystej wartości przekraczającej:

1) 36 120 zł od jednej osoby lub 108 360 zł od wielu osób –

jeżeli nabywcą jest osoba zaliczona do I grupy podatkowej;

2) 27 090 zł od jednej osoby lub 81 270 zł od wielu osób – jeżeli nabywcą jest osoba zaliczona do II grupy podatkowej;

3) 18 060 zł od jednej osoby lub 54 180 zł od wielu osób – jeżeli nabywcą jest osoba zaliczona do III grupy podatkowej”.

Następnego dnia, 26 stycznia, ustawa została przyjęta przez Sejm, także głosami Konfederacji, która głosowała z jednej strony za odrzuceniem tej poprawki, a kiedy została przyjęta, głosowali za całościowym przyjęciem ustawy, łącznie z podatkiem od zrzutek.

Błyskawiczne przyjęcie niekonsultowanego społecznie przepisu spotkało się z natychmiastowym oburzeniem opinii publicznej. Pojawiły się oskarżenia pod adresem PiS-u, że chce ukraść ludziom chorem i w tragicznej sytuacji życiowej, np. po pożarze domu, 20% zebranych środków, co znacznie zmniejszy liczbę udanych zbiórek, zwłaszcza gdy zbierane kwoty są znaczne.

„Nowelizacja, która była przeprowadzona w Sejmie, podwyższała kwotę wolną od podatku od darowizn w codziennym życiu. Czyli żeby płacić niższe podatki” – twierdził premier Mateusz Morawiecki w rozmowie z „Interią”, zapewniając, że nie dopuści, aby jakiegokolwiek przepisy doprowadziły do ograniczenia działalności charytatywnej organizacji społecznych bądź zwykłych obywateli.



26 lutego Senat przegłosował odrzucenie ustawy deregulacyjnej w całości. Posłowie mieli więc dwie możliwości – albo przyjąć weto Senatu i rozpocząć procedowanie ustawy od nowa, co można było zrobić w jeden dzień, przegłosowując wersję ustawy sprzed poprawki, albo odrzucić weto Senatu i wprowadzić ustawę w życie, a potem spróbować ją poprawić. Wybrano drugie rozwiązanie – 14 kwietnia, kiedy media ekscytowały się aferą

ze skażonym zbożem z Ukrainy, bez większego rozgłosu Sejm odrzucił odrzucenie Senatu i przyjął kontrowersyjne prawo.

Dzisiaj, 21 kwietnia, prezydent Andrzej Duda grzecznie podpisał ustawę i po opublikowaniu w „Dzienniku Ustaw” wejdzie ona w życie 1 lipca 2023 roku, czyli w środku roku podatkowego.



Równocześnie media piszą, że procedowane prawo zwane Slim VAT 3, które przegłosowano niedawno w Sejmie i trafiło do Senatu, zlikwiduje podatek od zrzutek, a także „podwyższy kwoty wolne od podatku od spadków i darowizn”. Ta „podwyżka” wygląda tak – zamiast 18 060 zł będzie 5733 zł. Nazwali to „podwyżką”, bo obecna kwota wynosi 5308 zł.

Nie udało mi się dotrzeć do druku projektu ustawy, ale [według strony KGMP.com nowelizacja ma wyglądać tak:](#)

„Od 1 lipca 2023 r. wolne od podatku będą kwoty do wartości majątku:

- 36 120 zł – jeżeli nabywcą jest osoba zaliczona do I grupy podatkowej;
- 27 090 zł – jeżeli nabywcą jest osoba zaliczona do II grupy podatkowej;
- 5 733 zł – jeżeli nabywcą jest osoba zaliczona do III grupy podatkowej”.

Trzeba zaznaczyć, że to prawo dopiero jest procedowane i wszystko może się zdarzyć (może nie wejść w życie). Z prawnego punktu widzenia (na dzień dzisiejszy) „podatek od zrzutek” wejdzie w życie 1 lipca 2023 r. w identycznej formie, w jakiej został podstępnie przegłosowany w styczniu i społecznie oprotestowany.

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Administrator WolneMedia.net